

Wyrok

Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 4 czerwca 2012 r.

XVII Amc 974/11

XVII AmC 974/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 marca 2011 roku powód – K. B. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazania wykorzystywania przez pozwanego – „(...)Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie ” z siedzibą w W.w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

1. „W razie odstąpienia od Umowy Ubezpieczenia Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną według wyceny Jednostek Uczestnictwa najpóźniej z dziewiątego Dnia Wyceny po dniu zaakceptowania przez Towarzystwo oświadczenia o odstąpieniu od Umowy Ubezpieczenia, zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1-6.”.

2. „W razie odstąpienia od Umowy Ubezpieczenia Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną zgodnie z regulaminem Funduszy, zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1)-6), oraz odpowiednią część opłaty za ryzyko a niewykorzystany okres ubezpieczenia i zmniejszoną o stosowany podatek dochodowy od osób fizycznych.”.

3. „Opłata likwidacyjna pobierana z Subkonta Składek regularnych, poprzez umorzenie Jednostek Uczestnictwa, przed Całkowitą Wypłatą, w razie wygaśnięcia Umowy Ubezpieczenia [...] oraz tej części Częściowej Wypłaty z Subkonta Składek Regularnych, która powoduje, że Wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej Statusowi Polisy Opłaconej przed wskazaną poniżej Rocznicą Polisy, w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1. Rocznicę Polisy – 100,0 %

od 2. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 3. Rocznicę Polisy – 80,0 %

od 3. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 4. Rocznicę Polisy – 70,0 %

od 4. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 5. Rocznicę Polisy – 60,0 %

od 5. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 6. Rocznicę Polisy – 50,0 %

od 6. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 7. Rocznicę Polisy – 40,0 %

od 7. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 8. Rocznicę Polisy – 30,0 %

od 8. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 9. Rocznicę Polisy – 20,0 %

od 9. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 10. Rocznicę Polisy – 10,0 %

od 10. Rocznicy Polisy – 0 %.”.

4. „Opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest Wysokość opłaty likwidacyjnej
pobierana opłata likwidacyjna stanowiąca procent środków
od środków wypłacanych z wypłacanych z Subkonta Składek

Subkonta Składek Regularnych Regularnych

- 1 100%
- 2 100%
- 3 80%
- 4 70%
- 5 60%
- 6 50%
- 7 40%
- 8 30%
- 9 20%
- 10 10%”.

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych,
3. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. L., Kierownika D. A. u pozwanego na okoliczność, że wysokość opłaty likwidacyjnej została dostosowana do poziomu kosztów i ryzyka, jakie pozwany ponosi w związku z zawarciem i wykonaniem umowy ubezpieczenia, w tym na okoliczność struktury kosztów związanych z zawarciem i wykonywaniem umowy,
4. dopuszczenie dowodu z załączonych dokumentów na okoliczności szczegółowo w nich wykazane.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – „(...)Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie” S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie świadczenia usług ubezpieczeniowych na rzecz konsumentów.

Bezsporne jest, że pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcami umownymi wskazanymi w pozwie, które zawierały zakwestionowane przez powoda postanowienia.

W toku postępowania sądowego pozwany nie zakwestionował bowiem, iż w stosowanych przez niego wzorcach umownych zawarte były powołane w pozwie postanowienia. Nie zaprzeczył także, aby stosował wskazane postanowienie w obrocie z konsumentami, w związku z czym powyższe okoliczności należało uznać za udowodnione w oparciu o przepis art. 230 k.p.c.

Pozwany nie zakwestionował także wiarygodności dołączonych do pozwu wzorców umownych, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanych postanowień z ich treścią, dlatego okoliczności te należało uznać także za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń stron oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania sądowego.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części, tj. w zakresie postanowień oznaczonych w pozwie numerami 1, 3 i 4. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

Na wstępie rozważań wyjaśnienia wymaga, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385 1 k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385 1 – 385 3 k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami. Z tych względów nie mają znaczenia w niniejszej sprawie okoliczności podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, wskazujące na sposób i procedurę zawierania umów z konsumentami.

W myśl art. 385 1 § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy. Należy przede wszystkim wskazać, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie usług ubezpieczeniowych na rzecz konsumentów, ze strony zaś konsumenta – zapłata ceny za świadczone przez pozwanego usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Jednocześnie ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”, które to określenie odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385 1 § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385 3 k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385 1 § 1 k.c.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienia w oparciu o powyższe kryteria Sąd uznał, że klauzule oznaczone w pozwie numerami 1, 3 i 4 stanowią niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c., bowiem kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu klauzula o treści „W razie odstąpienia od Umowy Ubezpieczenia Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną według wyceny Jednostek Uczestnictwa najpóźniej z dziewiątego Dnia Wyceny po dniu zaakceptowania przez Towarzystwo oświadczenia o odstąpieniu od Umowy Ubezpieczenia, zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1-6.” stanowi niedozwolone postanowienie umowne, bowiem spełnia przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385 3 pkt 12 k.c.

Stosownie do treści art. 385 3 pkt 12 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami

umownymi są te, które w szczególności wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłat za świadczenie nie spełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania.

Należało zważyć, że zgodnie z przedmiotowym postanowieniem, w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy ubezpieczeniowej zwrócona mu zostanie wyłącznie Wartość Rachunku oraz pobrane opłaty wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1-6. wzorca umownego. Z brzmienia tej klauzuli wynika zatem, że zwrotowi nie będzie natomiast podlegać część opłaty za niewykorzystany okres ubezpieczenia. Należy w tym miejscu podkreślić, że stosowanie do treści art. 813 § 1 zd. 2 k.c. w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

Zaznaczenia wymaga, że składka ubezpieczeniowa jest elementem przedmiotowo istotnym umowy ubezpieczenia i jest korelatem świadczenia ubezpieczyciela. Przy ustaleniu wysokości składki podlegającej zwrotowi należy brać pod uwagę proporcjonalność świadczeń stron - składki i ochrony ubezpieczeniowej. Zarówno okres świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, jak i składka są z natury swej podzielne. Należy więc uznać, że zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej musi być oparty na zasadzie proporcji. Co do zasady przy ustalaniu, czy ubezpieczającemu należy się składka za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej, nie ma znaczenia przyczyna wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na który została zawarta umowa. W szczególności nie jest istotne to, z czyjej inicjatywy umowa została rozwiązana lub też kto ponosi odpowiedzialność za okoliczności, których skutkiem jest wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia.

Tak więc w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy powinna zostać mu zwrócona cała składka wpłacona z góry za okresy przypadające po rozwiązaniu umowy po potrąceniu składki za okres, w jakim ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Tymczasem na podstawie przedmiotowego postanowienia, w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy zwracane mu są uiszczone należności z tytułu ubezpieczenia oraz pobrane opłaty określone w § 18 ust. 1 pkt 1-6 wzorca umownego, za wyjątkiem opłat za niewykorzystany okres ubezpieczenia związane z udzielaną ochroną ubezpieczeniową. Sąd stanął na stanowisku, że takie uregulowanie stosunku prawnego pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z zasadą ekwiwalentności świadczeń powodując tym samym nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu, pozwany na podstawie przedmiotowego postanowienia w sposób dowolny zatrzymuje część opłat uiszczonych przez klienta w związku z jego rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej. W ten sposób pozwany otrzymuje część świadczenia klienta sam będąc zwolniony od spełnienia własnego świadczenia.

Podkreślić przy tym także należy, że przedsiębiorca ma prawo do potrącenia poczynionych nakładów, jak również kompensaty poniesionych strat, w przypadku rezygnacji konsumenta z usługi. Kwota podlegająca potrąceniu powinna jednak zostać ustalona w zakresie zbliżonym do rzeczywistej straty poniesionej przez pozwanego, jak również uwzględniać faktyczny okres ochrony ubezpieczeniowej. W związku z tym, zwrotowi powinna podlegać część niewykorzystana po odliczeniu w/w kosztów. Pozwany zaś nie wykazał, że ponosi straty lub, że poniósł już nakłady w wysokości zbliżonej do wielkości wskazanych w kwestionowanym zapisie. Określone w kwestionowanym postanowieniu należności pozostają, w ocenie Sadu, w sprzeczności z unormowaniem powołanego przepisu art. 813 k.c. i prowadzą do przekonania, iż wysokość płaconej w tych warunkach przez konsumenta kwoty jest niewspółmierna i zbyt wygórowana w stosunku do poniesionych przez pozwanego nakładów i utraconych korzyści, jak również do faktycznie uzyskanej przez konsumenta ochrony ubezpieczeniowej. Postanowienie to, zdaniem Sadu, może także w istocie powodować ograniczenie uprawnienia konsumenta do odstąpienia od umowy. W praktyce może bowiem dojść do takiej sytuacji, w której konsumenci będą rezygnować z przysługującego im uprawnienia do odstąpienia od umowy z obawy przed utratą uiszczonych dotąd należności na rzecz zakładu ubezpieczeniowego. Przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia zatem i nie zabezpiecza zatem interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta.

Niedozwolonymi postanowieniami umownymi są także klauzule wymienione w pkt 3 i 4 pozwu.

Należy przede wszystkim wskazać, że stosowane przez pozwanego wzorce umowne nie zawierają definicji „Opłaty likwidacyjnej”. Pozwany w odpowiedzi na pozew, jak również w toku postępowania sądowego nie wskazał w

sposób wyraźny za jakie jej świadczenia pobierana jest przedmiotowa opłata likwidacyjna, tłumacząc konieczność jej pobierania potrzebą zniwelowania ryzyka, jakie ponosi w związku z przedwczesnym zrywaniem przez konsumentko umów. Należy zatem wskazać, że opłata likwidacyjna pobierana jest w razie rozwiązania umowy a podstawę jej naliczenia stanowi stan Rachunku Podstawowego. Opłata ta jest określona w sposób ryczałtowy. Z uwagi na fakt, że opłata likwidacyjna jest stosowana czasowo nie ma ona charakteru kary umownej. We wzorcu umownym brak jest zapisu, który wskazywałby na funkcje kompensacyjną opłaty likwidacyjnej.

Nazwa opłaty, jak również zapisy stosowanych przez pozwanego wzorców umownych wydają się wskazywać, że opłata ta stanowi świadczenie konsumenta, nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nie określone czynności pozwanego. Przedmiotowy wzorec umowny nie wskazuje, jakie świadczenia objęte zostały pobieranymi opłatami likwidacyjnymi. Narusza to bez wątpienia obowiązek rzetelnego i kompletnego informowania konsumentów o istotnych okolicznościach dotyczących jego praw i obowiązków w zakresie łączącego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu, postanowienie umowne przewidujące obowiązek spełnienia przez konsumenta na rzecz oferenta świadczenia, bez określenia jego charakteru lub ewentualnego świadczenia wzajemnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumentów. W rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. I CK 832/04). W kontekście powyższego objęte pozwem postanowienie umowne wzorca stosowanego przez pozwanego, zdaniem Sądu, w sposób nieusprawiedliwiony nakładają na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej bez możliwości określenia jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Godzi to w zasadę równowagi kontraktowej stron, uniemożliwiając konsumentowi ochronę jego praw. Pozwany dysponuje natomiast prostym mechanizmem naliczania tej opłaty i fizycznego jej pobierania w drodze potrąceń.

Tego rodzaju dysproporcja praw przekracza zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, przedmiotowe klauzule regulujące kwestie naliczenia i pobierania Opłaty likwidacyjnej rażąco naruszają interes ekonomiczny konsumenta, który zostaje obciążony opłatą nie mającą odzwierciedlenia w przepisach prawa. Dochodzi zatem jednocześnie do ukształtowania obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wykorzystania jego słabej pozycji w stosunku umownym.

Wskazane okoliczności uzasadniają zatem twierdzenie, iż przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Odnosząc się zaś do klauzuli o treści „W razie odstąpienia od Umowy Ubezpieczenia Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną zgodnie z regulaminem Funduszy, zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1)-6), oraz odpowiednią część opłaty za ryzyko a niewykorzystany okres ubezpieczenia i zmniejszoną o stosowany podatek dochodowy od osób fizycznych.” Sąd uznał, że nie stanowi ona niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385 1 § 1 k.c. W ocenie Sądu przedmiotowe postanowienie nie narusza interesów konsumentów, ani też nie stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Należy w pierwszej kolejności zważyć, że w związku z brzmieniem przepisu art. 385 1 § 1 k.c. konieczne w niniejszej sprawie było wykazanie przez powoda przesłanek określonych w/w przepisem tj. że postanowienie zawarte we

wzorcu umowy kształtuje prawa i obowiązku konsumenta, że czyni to w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco narusza interesy konsumenta. W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że ciężar udowodnienia zaistnienia przesłanek uznania postanowienia wzorca umowy, zawieranej z konsumentem za niedozwolone spoczywało na powodzie. Tymczasem powód okoliczności tych nie wykazał, do czego był obowiązany na podstawie wskazanych wyżej przepisów prawnych.

W niniejszej sprawie powód w żaden sposób nie wykazał przesłanek określonych przepisem art. 385 1 § 1 k.c. Nie wykazał jaka norma dobrego obyczaju została naruszona, bądź zagrożona poprzez zakwestionowane postanowienie. Powód nie wykazał nadto w jaki sposób przedmiotowa klauzula godzi w interesy konsumenta i nie udowodnił, jakiego rodzaju interesy konsumenta mogły zostać naruszone kwestionowaną klauzulą.

Niemniej jednak poddając przedmiotową klauzulę ocenie prawnej Sąd nie dopatrył się w jej treści naruszenia interesów konsumentów, ani też sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Zgodnie bowiem z przedmiotowym postanowieniem, w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy ubezpieczeniowej zwrócona mu zostanie Wartość Rachunku oraz pobrane opłaty wskazane w § 18 ust. 1 pkt. 1-6. wzorca umownego, a także opłaty za ryzyko za niewykorzystany okres ubezpieczenia. Przedmiotowy zapis pozostaje zatem w zgodzie z uregulowaniem zawartym w art. 813 § 1 zd. 2 k.c., zgodnie z którym w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że przedmiotowe postanowienie ma zatem charakter wyłącznie deklaracyjny a więc potwierdza w tym zakresie obowiązki wynikające z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Przedmiotowa klauzula, wbrew twierdzeniom powoda, zabezpiecza interesy konsumenta, bowiem uwzględnia ciężące na przedsiębiorcy obowiązki nałożone przez ustawodawcę zobowiązujące go do zwrotu na rzecz konsumenta wszystkich uiszczonych opłat z uwzględnieniem okresu, w jakim korzystał on z ochrony ubezpieczeniowej.

Biorąc powyższe względy pod rozwagę Sąd stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do uznania, że przedmiotowy zapis jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumentów. Z tych powodów Sąd uznał, że przedmiotowa klauzula nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385 1 k.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji uznając za niedozwolone i zakazując stosowania w umowach z konsumentami postanowień wymienionych w pkt 1, 3 i 4 pozwu na podstawie art. 479 42 k.p.c. i oddalając powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

O wysokości wpisu od pozwu w wysokości 400 złotych i obciążeniu nim pozwanego na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), obciążając Skarb Państwa kosztami sądowymi w pozostałej części.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479 44 k.p.c.

SSO Bogdan Gierzyński